

Niebezpieczna asteroida zbliży się 21 marca 2014 r.

11 stycznia 2014

Kolejne ciało niebieskie może zagrozić naszej planecie. Niebezpieczeństwo stwarza asteroida znana, jako 2003 QQ7. Pisaliśmy o nim już kilkakrotnie, ponieważ asteroida ta została pierwotnie sklasyfikowana, jako potencjalnie niebezpieczna. Potem ryzyko rzekomo ustało, ale wciąż pojawiają się nowe doniesienia, że obiekt ten jednak zbyt pochopnie zdjęto z listy potencjalnie niebezpiecznych.

Asteroida 2003 QQ47 została odkryta w ramach badania nieba finansowanego przez NASA i siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Sklasyfikowano ją jako 1 na skali Torino, określającej prawdopodobieństwo uderzenia w Ziemię. Naukowcy uspokajają, że nadal jest to jak 1 do 909 tysięcy, że do tragicznego zderzenia dojdzie.

Nie jest jednak tak różowo, bo orbita tej asteroidy została obliczona po zaledwie 51 obserwacjach astronomicznych dokonanych w odstępie 7 dni, a to zdecydowanie za mało, żeby mówić o jakiegokolwiek pewności, co do przyszłych zdarzeń. Konieczne jest zatem znaczne zwiększenie liczby udanych obserwacji zakończonych skutecznym pozycjonowaniem 2003 QQ47, co pozwoli poprawić predykcję trajektorii w przyszłości.

Smaczku dodają plotki z Rosji, z których wynikało, że może nam grozić jakiś upadek asteroidy. Podobno rosyjskie MON ostrzegało w tej kwestii Stany Zjednoczone. Wywołało to spore poruszenie w światowej blogosferze i długo czekano, aż ktoś to zdementuje, ale jakoś do dzisiaj to nie nastąpiło. Może uznano, że spadnięcie asteroidy do Atlantyku to absurd i nic takiego, zwłaszcza, że kilkumetrowy obiekt rzeczywiście kilka dni temu spadł do Atlantyku, więc może to rzeczywiście normalka.

Źródłem apokaliptycznej plotki z Rosji mogła być tamtejsza armia. Podobno po Czelabińsku uruchamiane są specjalne scenariusze treningowe dla wojsk rakietowych, z których jeden przywidywał upadek asteroidy na Północnym Atlantyku. Trudno się dziwić, że Rosjanie ćwiczą, to jest przecież największy kraj świata, więc też i największe jest prawdopodobieństwo, że zostanie trafiony. Zresztą zostali już trafieni w ciągu ostatnich ponad stu lat dwukrotnie, bo oprócz Czelabińska liczy się też Tunguska.

Data ewentualnego przejścia, lub zderzenia tej 1,2 kilometrowej asteroidy to 21 marca 2014 roku. Jeśli doszłoby do upadku czegoś takiego na Atlantyku, to z pewnością byłaby to katastrofa na skalę globalną. Po czymś takim może powstać prawdziwy Nowy Porządek Świata.

Na podstawie: space.about.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)